

Jonasz Kofta, Blisko

Tak bardzo mi do ciebie
Blisko
Ta cisza zrozumiała
Wszystko
Poprowadziła
Nas
Od gniewu
Ku drzewom
W ptaków śpiew
Wśród listków
Nie trzeba nam słów
Słowa ranią
Znów anioł
Ciszy jest
Jest przy nas
Położył nam
Swoj palec chłodny na głodne usta
Wypełniła się pustka
Ucichł zgiełk
Co rósł w nas
Ta cisza jest
Jak łza
Łza co trwa
U powiek
Człowiek
W słowie
Gubi ją łatwo
Życ bez łyzy
Nie warto